



Sygn. akt II CK 33/05

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 sierpnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bronisław Czech

SSN Marek Sychowicz

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa Sławomira S.  
przeciwko Bankowemu Towarzystwu Leasingowemu Spółce Akcyjnej  
w P., obecnie "B. - Leasing Poland" Spółka Akcyjna  
z siedzibą w W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej  
w dniu 24 sierpnia 2005 r.,  
kasacji strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 17 marca 2004 r., sygn. akt (...),

**oddala kasację i zasądza od pozwanej Spółki na rzecz powoda  
kwotę 1.200,- (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu  
kosztów postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 17 marca 2004 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w P. w ten sposób, że zasądził od pozwanego Bankowego Towarzystwa Leasingowego S.A. w P.- obecnie „B.- Leasing Poland” S.A. w W. na rzecz powoda Sławomira S. kwotę 43.585 zł oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz w pozostałej części apelację powoda. Wyrok ten zapadł na podstawie następujących ustaleń i wniosków.

Strony zawarły w dniu 12 sierpnia 1996 r. umowę leasingu operacyjnego, której przedmiotem było oddanie powodowi przez pozwanego w leasing samochodu ciężarowego marki ... rok produkcji 1996. Powód odebrał pojazd. Zawierając umowę zapłacił pozwanemu opłatę wstępną w wysokości 51.276,30 zł netto, uiścił składki z tytułu ubezpieczenia przedmiotu leasingu w wysokości 6.769,50 zł oraz dwie raty leasingowe (za wrzesień i październik 1996 r.) w wysokości 3.289,30 zł netto. Poniósł również koszty powypadkowej naprawy samochodu w wysokości 13.151,30 zł. Umowa leasingu została zawarta na 49 miesięcy i przewidywała możliwość nabycia przez powoda samochodu będącego przedmiotem umowy za cenę stanowiącą równowartość 4445 DEM. W dniu 13 listopada 1996 r. samochód będący przedmiotem umowy został zatrzymany przez Urząd Celny w R. w związku z próbą przemytu około miliona sztuk papierosów, której dopuścił się kierujący pojazdem Krzysztof K., pracownik powoda. Powód zawiadomił pozwanego o zajęciu samochodu, jak również podjął działania zmierzające do jego odzyskania. Jednocześnie pozwany zwrócił się do niemieckich władz celnych o wydanie samochodu. Ostatecznie decyzja o zajęciu została uchylona wyrokiem Sądu Administracyjnego w N. i samochód zwrócono pozwanemu, który w dniu 17 maja 1997 r. sprzedał go osobie trzeciej. Wcześniej, w dniu 28 listopada 1996 r. złożył powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy leasingu ze skutkiem natychmiastowym w związku z utratą przedmiotu leasingu i poniesieniem szkody. Postępowanie prowadzone przez niemieckie organy ścigania doprowadziło do ustalenia, że powód nie miał nic wspólnego z ujawnioną

próbą przemytu i dochował należytej staranności w celu uniknięcia wykorzystania samochodu do przemytu. Całą odpowiedzialność ponosi kierowca samochodu oraz osoby z nim współdziałające.

Sąd pierwszej instancji dokonując oceny tak ustalonego stanu faktycznego przyjął, że wypowiedzenie umowy przez pozwanego ze skutkiem natychmiastowym nie miało podstaw i - co za tym idzie - było bezskuteczne. Powód nie ponosi odpowiedzialności za działania kierowcy podjęte przy okazji wykonywanej pracy. Jednak powód nie wykazał, że pomiędzy poniesioną przez niego szkodą a zachowaniem pozwanego (wypowiedzeniem umowy) zachodzi związek. Zarówno bowiem opłata wstępna, jak i raty leasingowe musiały zostać uiszczone niezależnie od okresu, na jaki umowa została zawarta. Także składka ubezpieczeniowa oraz koszty naprawy samochodu obciążały leasingobiorcę i nie wzbogaciły pozwanego.

W wyniku apelacji powoda Sąd Apelacyjny dokonał zmiany wyżej opisanej. Z uwagi na to, że powód nie kwestionował poczynionych ustaleń Sąd drugiej instancji dokonał jedynie odmiennej oceny faktów. Wskazał, że umowa leasingu operacyjnego zawarta przez strony jeszcze przed wprowadzeniem tego typu umowy do kodeksu cywilnego była dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., a strony kształtując jej treść posłużyły się ogólnymi warunkami umowy leasingu operacyjnego dla przedmiotów gotowych. W świetle tych ogólnych warunków należy uznać wypowiedzenie umowy ze skutkiem natychmiastowym przez pozwaną Spółkę za bezskuteczne, gdyż nie wystąpiła żadna z przesłanek uzasadniających złożenie takiego oświadczenia. Zajęcie przedmiotu leasingu przez celne władze niemieckie miało przejściowy charakter i nie mogło być utożsamiane z jego utratą. Odpowiedzialność za ujawnioną próbę przemytu papierosów nie obciąża powoda. Rozwiązanie umowy nie mogło także nastąpić na podstawie art. 667 § 2 k.c. stosowanego odpowiednio. Skoro zatem wypowiedzenie umowy leasingu ze skutkiem natychmiastowym było bezskuteczne, pozwana Spółka powinna była, wbrew odmiennej ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, po odzyskaniu przedmiotu leasingu zwrócić go powodowi. Nie dokonując tego zwrotu, jak również sprzedając samochód osobie trzeciej, leasingodawca nienależycie wykonał umowę łączącą go z powodem i ponosi za to

odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. Powód poniósł szkodę w postaci, jak ostatecznie wskazał, utraty opłaty wstępnej oraz kosztów naprawy. W tym względzie Sąd drugiej instancji wskazał, że powoda obciążał obowiązek uiszczenia opłaty wstępnej, której wielkość zostaje obliczona z uwzględnieniem czasu trwania umowy leasingu. W każdej racie leasingowej, a tym bardziej takiej, która stanowi 30% wartości przedmiotu leasingu, mieści się część wartości rzeczy określonej ceną jej zakupu przez leasingodawcę, a także pozostałe koszty związane z obsługą umowy i obliczone na przewidziany czas trwania tej umowy. W niniejszej sprawie strony ustaliły czas trwania umowy na 49 miesięcy. W tej sytuacji, gdy zakończenie umowy następuje po upływie kilku miesięcy, leasingobiorca ma prawo żądać zwrotu stosownej części poniesionej opłaty. Nie można bowiem przyjąć, że opłata ta w całości należy się leasingodawcy. Pozwanemu należy się jedynie 15% opłaty, gdyż odzwierciedla to relację pomiędzy umówionym a rzeczywistym czasem trwania leasingu.

Za niezasadne uznał natomiast Sąd drugiej instancji żądanie zwrotu kosztów naprawy samochodu poniesionych przez powoda, gdyż, zgodnie z treścią zawartej umowy, koszty te obciążały powoda także w sytuacji jej wcześniejszego rozwiązania.

Kasacja pozwanej Spółki oparta została jedynie na podstawie naruszenia prawa materialnego. Skarżąca wskazuje naruszenie, i to w sposób oczywisty, art. 667 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i w rezultacie niewłaściwe zastosowanie przesłanki umożliwiającej wypowiedzenie umowy ze skutkiem natychmiastowym oraz niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z treści kasacji pozwanej Spółki wynika, że broni ona stanowiska, iż dokonane przez nią wypowiedzenie umowy ze skutkiem natychmiastowym było uzasadnione, gdyż spełniona została wynikająca z art. 667 § 2 k.c. przesłanka zaniedbania rzeczy do stopnia, w którym zostaje ona narażona na niebezpieczeństwo utraty lub uszkodzenia. Najkrócej ujmując, pozwana wskazuje, że samo stwierdzenie, iż powód nie brał udziału w próbie przemytu papierosów nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem, że wykazywał należyłą troskę o przedmiot

leasingu. Braku należytej troski o samochód upatruje w niewłaściwym sprawdzeniu pojazdu przed podróżą do Niemiec i twierdzi, że przeprowadzenie przez powoda oględzin samochodu w sposób należyty doprowadziłoby do ujawnienia przestępczych przeróbek pojazdu.

Takie stanowisko zawiera w sobie nie tylko negatywną ocenę wniosków wywiedzionych przez Sąd drugiej instancji ze zgromadzonych dowodów, ale także wskazanie na nieprawidłowość poczynionych w sprawie ustaleń. Z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika, że przy dokonywaniu załadunku w dniu 12 listopada 1996 r. powód dochował należytej staranności w celu uniknięcia wykorzystania samochodu do przemytu papierosów. Sąd pierwszej instancji dokonał zatem ustalenia, w jaki sposób zachował się powód przy załadunku towaru oraz ocenił, że jego zachowanie było prawidłowe, a więc że dochował należytej staranności i nie można postawić mu zarzutu zaniedbania rzeczy będącej przedmiotem umowy. Stanowisko to podzielił Sąd Apelacyjny podtrzymując ocenę, że nie zostały spełnione przesłanki wynikające ze stosowanego odpowiednio art. 667 § 2 k.c. uzasadniające wypowiedzenie umowy ze skutkiem natychmiastowym.

W takiej sytuacji nie jest możliwe kwestionowanie stanowiska Sądu Apelacyjnego z powołaniem się jedynie na podstawę naruszenia prawa materialnego. Jak bowiem wskazano, w grę wchodzi nie tylko ocena prawna, ale także ustalenie określonych faktów (zachowania się powoda przy załadunku towaru przed podróżą do Niemiec). Skarżąca Spółka nie kwestionuje zaś ustaleń, a jedynie wskazuje na nieprawidłową wykładnię art. 667 § 2 k.c.

Takie skonstruowanie zarzutów kasacji i ich uzasadnienia prowadzi do wniosku, że wskazana podstawa jest pozbawiona usprawiedliwionych podstaw. Jak już wskazano, w sprawie ustalono, że powodowi nie można przypisać zaniedbań, przeciwnie - z poczynionych ustaleń wynika, że dochował należytej staranności w celu uniknięcia wykorzystania samochodu do przemytu. Kwestionowanie tych ustaleń nie jest możliwe w ramach zarzutu naruszenia art. 667 § 2 k.c. Odmierna ocena występującej sytuacji zaprezentowana przez skarżącą Spółkę musi być oceniona jako pozbawiona podstaw.

Należy zwrócić również uwagę, że Sąd Apelacyjny nie prezentował

stanowiska, zgodnie z którym treść art. 667 § 2 k.c. ogranicza się jedynie do przesłanki sprzecznego z ustawą lub przeznaczeniem używania rzeczy (zachowania aktywnego). Z uzasadnienia orzeczenia w żadnym razie wniosek taki nie wynika, a Sąd, podzielając pogląd Sądu Okręgowego co do bezskuteczności wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym przez leasingodawcę, wyraźnie odwołał się do zachowania przez powoda należyte staranności w celu uniknięcia wykorzystania samochodu do przemytu. Oczywiście trafne jest natomiast stanowisko skarżącego, że dla wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym nie jest konieczne, aby nastąpiła utrata rzeczy - wystarczy, gdy istnieje takie niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwo utraty lub uszkodzenia rzeczy musi zostać spowodowane zaniedbaniami leasingobiorcy (najemcy). Jednak z ustaleń dokonanych w rozpoznawanej sprawie i - jak wskazano, nie zakwestionowanych przez skarżącą Spółkę - wynika, że takich zaniedbań nie można powodowi przypisać.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw kierując się treścią art. 393<sup>12</sup> k.p.c. mającym w sprawie zastosowanie na mocy art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2005, nr 13, poz. 98). O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i art.108 § 1 k.p.c.

db

/tp/